

Dochodzimy w Polsce do punktu krytycznego

20 stycznia 2016

Przedstawiam tłumaczenie rozmowy, którą odbyłem 19 grudnia z Sir Julianem Rose, arystokratą angielskim, który od kilkunastu lat wraz z Jadwigą Łopatą prowadzi w Polsce Międzynarodową Koalicję dla Ochrony Polskiej Wsi. Rozmowa jak na razie jest dostępna na YouTube w wersji angielskiej, niedługo będzie wersja z tłumaczeniem. Ponieważ rozmowa dotyczy bardzo istotnych dla naszego kraju i dla nas tematu, chodzi o nasze być albo nie być, postanowiłem ją opublikować w formie tekstowej.

– Znów rozmawiam z Sir Julianem Rose, działaczem brytyjskim, który mieszka w Polsce. Nasza poprzednia rozmowa stała się dość popularna zarówno w języku angielskim jak i po polsku, ale teraz mamy naprawdę coś ważnego. Właściwie to ty do mnie zadzwoniłeś by udzielić wywiadu, gdyż sytuacja staje się poważna?

– Tak, wydaje mi się, że dochodzimy do punktu krytycznego w Polsce, choć można było by powiedzieć, że dotyczy to całego świata. Otóż działają dwie siły, które są zdeterminowane by kierować całą ludzkością. Jedna jest kierowana przez sektor bankowy, wliczając w to kompleks militarno – przemysłowy, wielkie korporacje, banki, przemysł farmaceutyczny, agrochemiczny itd. Wiemy kto to jest, rodzaj kabały, która chce osiągnąć swój cel za wszelką cenę. Z drugiej strony mamy rosnący poziom aspiracji u coraz to większej ilości ludzi, który jest wspomagany przez inny rodzaj energii – duchowy, który jest potężny.

– Mówisz o przebudzeniu?

– Mówię o przebudzeniu.

– Ja to czuję u siebie.

– Dokładnie. Wiele ludzi to czuje. Następuje więc starcie pomiędzy tymi dwiema siłami. I w tym starciu sytuacja staje się chaotyczna, wystarczy popatrzeć na to co się dzieje w świecie, na tytuły gazet, telewizję, cokolwiek. Sytuacja rozwija się chaotycznie. Było to przepowiedziane tysiące lat temu, że nadejdą takie czasy. I nie muszę wierzyć w biblijne przepowiednie.

– Mówisz o Apokalipsie?

– Tak, ale z drugiej strony te elementarne siły, które wierzą w miłość do naszej planety, w siłę wyższą, działanie dla dobra, zderzają się ze ścianą tych sił, które odmówiły realizacji tej idei, odrzuciły ją. Uważam, że Polska ma szczególną rolę w rozwiązaniu tej sytuacji. Odkąd przyjechałem na stałe do Polski, chociaż często jeżdżę do Anglii, odkrywam, że jest tu głęboki poziom świadomości duchowej, który dopiero teraz zaczyna się ujawniać i podejmuje odpowiednie działanie.

– Pozwól mi coś wyjaśnić. Nie mówisz o Kościele?

– Nie odnoszę się do Kościoła. Odnoszę się do ducha.

– Także w Kościele?

– Może być i w Kościele, ale to zależy przez kogo jest ten Kościół prowadzony. Z pewnością są księża, którzy są z tym w harmonii, którzy podnoszą wartość tego przebudzenia duchowego, ale niestety jest też wiele takich, które po prostu są zgodne z formatem który im został narzucony. I to niestety ma efekt hamujący duchowość, gdyż zmusza ludzi do działania zgodnego z jakimiś dogmatami, które nie działają dla ducha.

– Jak można rozróżnić te dwie siły?

– Możesz je rozróżnić tylko przez to jak czujesz. I nie jest to sposób intelektualny, jest oparty na czymś uczuciowym, intuicji. Czyjeś zdolności obserwacji, poczuciu zaufania do innych ludzi.

– Tak więc dla ludzi z sercem jest to łatwiejsze do rozróżnienia?

– Jest znacznie łatwiej jeśli masz serce. Wszyscy mamy serca, ale wiem o co ci chodzi. Tak, jest znacznie łatwiej, tak więc rozwój czucia sercem jest krytyczny. Polacy mają bardzo dobrze rozwinięte czucie sercem. Mamy wspólnego kolegę, z którym robiłeś już wywiad, Haralda Kautz Vellę, który wspomniał podczas wywiadu, że był zaskoczony jako Niemiec, gdy przyjechał na wykład do Warszawy, że Polacy kierują się sercem. Stwierdził, że nie spotkał się z żadną inną kulturą w Europie, gdzie czuł by to tak mocno jak w Polsce. Tak więc uważam, że powinno się to połączyć z głową. Kierowanie się sercem nie jest wystarczające, to jest konieczny punkt wyjściowy, który powinien być dopasowany dalej z głową, to jest niezwykle ważne, musisz rozpocząć stąd, a nie stamtąd. Nigdy nie zaczynaj od umysłu, zawsze zaczynaj od serca, ale potem zaraz włącz myślenie, elementy krytyczne myślenia by połączyć je z tym co czuje serce. Patrz i obserwuj, bądź świadomy co się wokół ciebie dzieje. I to jest długi sposób na wprowadzenie opisu tego co się dzieje wokół nas. W Polsce mamy wyjątkową sytuację, która polega na tym, że poprzedni rząd otworzył drzwi Amerykanom w szczególności, by zajęli się ochroną. Przyszły z tym wyrzutnie rakiet Patriot, oczywiście NATO, bardzo groźne rodzaje broni. NATO otworzyło ważny strategicznie punkt w Szczecinie w północno-zachodniej Polsce, kwaterę główną planuje się przenieść do Krakowa z tymczasowej siedziby w Warszawie.

– Moje miasto...

– Tak, około 29 miliardów złotych zostało już wydanych na obronę rakietową, w pobliżu wschodniej granicy odbywają się ćwiczenia wojenne. I co się dzieje, to jakieś prowokowanie wojny, element, który próbuje wywołać tarcie z Putinem, z Rosją.

– Bardzo niebezpieczne dla Polski.

– Bo jeśli uda im się sprowokować Rosję, do punktu gdy zaczną się bronić, Polska zostanie unicestwiona. Każdy strateg militarny to potwierdzi.

– **Tak więc to o czym mówisz ma służyć ocaleniu Polski.**

– Mówię o ocaleniu Polski fizycznie, duchowo i humanitarnie.

– **I nie chodzi tylko o Polskę?**

– Mówię o fizycznej Polsce. Polska jest rozpatrywana przez zachodnich propagatorów wojny, mówię o hegemonicznych ambicjach USA, mówię o Wielkiej Brytanii, Francji...

– **Iluminaci.**

– NATO, organizacjach kierowanych przez iluminatów, które działają w tych krajach i które od lat przyglądają się Polsce widząc ją jako bardzo ważny strategicznie punkt geopolityczny, który można odzyskać.

– **Zawsze był ważny**

– Zawsze był, od rozbiorów, Polska już przywykła do tego fenomenu. Gdyby doszło do III wojny światowej, to tu rozgrywał by się teatr wojenny. Nie chcę by tak się stało i nie uważam że tak się stanie, ale mamy teraz do czynienia w wielką prowokacją. Co mnie martwi, to co czytamy w prasie nie odpowiada prawdzie. Mówi się, że to Rosja stanowi zagrożenie, mieliśmy z Rosją do czynienia i jest bardzo prawdopodobne, że po Ukrainie to dojdzie do ich inwazji na nas. I jest się ślepym na amerykańskie wyrzutnie rakietowe.

– **Ale ludzie pamiętają historię...**

– To jest bardzo zrozumiałe, trudno o tym nie pamiętać, ale tu właśnie trzeba połączyć rozum z sercem. Trzeba się dokładnie przyjrzeć sytuacji – tym razem nie ma żadnych oznak hegemonicznych ambicji ze strony Putina. W istocie rozgrywa swoje karty bardzo bezpiecznie i mądrze. Przestrzega

obowiązującego prawa, podczas gdy inne kraje go łamią. Na temat Syrii mówi, że Rosja jest jedynym krajem, który Assad poprosił o pomoc. Wszystkie inne kraje zdecydowały, że dokonają inwazji. Tak więc złamały prawo międzynarodowe. Wszystkie inne kraje złamały prawo międzynarodowe z całkowitą bezkarnością. O tak.

– Mówisz to co analitycy polityczni w USA, jak Paul Craig Roberts i inni.

– Oczywiście, oni rozumują tak samo. Tak więc mamy do czynienia z bardzo interesującą sytuacją i strategicznie ważną, gdyż w Polsce jest nowy rząd. Został wybrany przez dużą większość, gdyż ludzie stracili zaufanie do poprzedniego reżimu. Mamy też inne partie jak Kukiza, które wykazują pewną płynność w ideologii i może to zmierzać w pozytywnym kierunku. Mamy też gwałtowne budowanie nowej partii Nowoczesna, która wyraźnie jest operacją bankową.

– Dobrze określenie, że to jest operacja, a nie partia.

– Dokładnie. Zostali nasłani żeby przystopować wszystko co może naruszyć status quo. A status quo jest tu pieniędzmi, siłą, ambicjami i kontrolą.

– Media?

– Media, przez media utrzymuje się ludzi w głupocie i nie pozwala na przebudzenie. I nie jest to przyszłość Polski o jakiej marzymy. Nie chcemy by rządziła tu mała elita, jest to bardzo silny kraj o wysokim poziomie wibracji, chcemy by te wibracje dawały plony. Oni chcą tą energię wziąć tylko dla siebie a z ludzi zrobić niewolników, którzy znajdą się pod ich kontrolą. To jest ciemna strona tej sprawy.

– Nasza rozmowa ma wzmocnić te dobre siły?

– Chodzi o pomoc dla tych dobrych sił, staramy się dać ludziom jakieś podstawy by zaczęli się temu wszystkiemu przyglądać i

zaczęli rozumieć jaka sytuacja jest naprawdę, żeby zaczęli samemu szukać i badać – wiele informacji jest w internecie, ja pewnościami bez tego nie mógłbym tego wszystkiego wiedzieć, i żeby zaczęli działać w pozytywnym sensie. Ja z Jadwigą jak wiecie, razem prowadzimy Międzynarodową Koalicję dla Ochrony Polskiej Wsi, a kluczowym zadaniem tej organizacji jest odnowa małych niezależnych gospodarstw zanim zostaną zmiecione przez biznes agrotechniczny.

– Które to są nadal bardzo silne w Polsce?

– Bardzo silne, około 1,3 miliona małych gospodarstw ze średnią około 5 hektarów.

– I próbuje się je zniszczyć.

– Już od lat próbuje się je zniszczyć. W Anglii się to udało już około 30 lat temu za rządów pani Thatcher. A teraz, szczególnie od czasu wstąpienia do Unii Europejskiej, próbuje się je i tu zniszczyć. Korporacje wjechały mocno na plecach Unii Europejskiej i chcą zdominować rolnictwo niszcząc małe gospodarstwa.

– By nas truć przez GMO i innymi sposobami

– Tak, używając GMO, pestycydami, Roundupem, i wszystkim innym. Nie dbają o nic, nie są zainteresowane jakością żywności.

– Faktycznie ich interesem jest depopulacja. Chcą wyludnić cały świat.

– Tak, i chcą jak wspominałem utrzymywać ludzi w niewolnictwie i głupocie. Jeśli chodzi o pozytywne strony to od niedawna ciężko pracujemy nad tym by przekonać nowy rząd, a ci ludzie zawsze byli do nas pozytywnie ustosunkowani jeśli chodzi o GMO, już od roku 2006, gdy dzięki Kaczyńskiemu udało się zakazać uprawy i importu GMO. Mieliśmy wtedy bardzo udaną kampanię, podczas której każdy region w Polsce sam się

zadeklarował by być strefą wolną od GMO.

– W rzeczywistości wasza Koalicja przebudziła wielu rolników.

– Tak, przebudziliśmy wielu polskich rolników i dzięki temu ogromna większość populacji absolutnie nie chce GMO. I podobnie się dzieje na poziomie rządowym, co jest niezwykle. Większość w rządzie, nawet po obu stronach jest przeciwna GMO, zakaz obowiązuje, choć nie jest to dobra ustawa, ma przecieki, ale jest. I my próbujemy lepiej się zorganizować. Ale najbardziej pozytywną rzeczą, którą chcemy osiągnąć jest powrót do systemu z najlepszej przeszłości gdy ludzie zaopatrywali się lokalnie i regionalnie w świeżą, znakomitej jakości żywnością – prawdziwym jedzeniem z polskich gospodarstw rolnych. Ponieważ jest to jedyna naturalna żywność, która pozostała. Bo w Tesco, w Biedronce, w Aldi czy w Carrefourze nie dostaniesz prawdziwego jedzenia. Dostajesz odnaturalnione śmieci.

– Nawet jeśli jest napisane, że jest naturalne

– Nawet takie. Bo średnio musi przebyć 6, 7 czy 8 tysięcy kilometrów.

– A jedzenie jest ważne, gdyż powoduje czystość umysłu.

– Dokładnie, jak się mówi – jesteś tym co jesz, żywność jest absolutnie krytyczna dla naszego zdrowia. Jakość żywności. I różnorodność biologiczna na wsi jest silnym stymulantem dla naszej duchowości.

– Julian, ja myślę o tej żywności. Polscy rolnicy mają naturalną żywność, być może w Polsce są tak dobre vibracje, gdyż wciąż jeszcze mamy dobrą żywność?

– O tak, jeśli wiesz gdzie można znaleźć, to można dostać wyśmienitą żywność w Polsce – jest to tylko kwestia poszukania i bezpośredniego kontaktu z rolnikiem. Gdy się zrezygnuje z pośrednika i wejdzie w bezpośrednią sprzedaż, to nie tylko

poprawi to zdrowie ludzi, ale odtworzy całą kulturę społeczności na wsiach. Wsie oryginalnie składały się z ludzi, którzy produkowali żywność, soki, piekarze robili dobry chleb. Zanikły przeróżne rzemiosła i sztuka, które były na wsiach. Weszły korporacje i zrujnowały je. Mówimy więc o odtworzeniu, renesansie rzeczywistego życia na wsiach, dzięki współpracy ludzi. Konsument współpracuje z rolnikiem, rolnik w konsumentem i to jest propozycja z jaką wyszliśmy do nowego rządu i do Ruchu Kukiza.

– Było to kilka dni temu?

– Kilka dni temu. W rzeczywistości poproszono nas o sformułowanie na piśmie jak powinna wyglądać nowa ustawa. Do tej pory wielokrotnie musieliśmy naciskać na rząd by coś zrobił, a tym razem do nas się zwraca z prośbą czy moglibyśmy to zrobić, bo jesteśmy bardzo zajęci.

– Czyli tym razem jest inaczej?

– Tym razem to my zgodziliśmy się, że to zrobimy, gdyż chcemy to zrobić, żeby to było zrobione właściwie. Każdy będzie miał z tego korzyści – jedna i druga strona. I jest to bardzo właściwy moment.

– I jest to znak, że chcą coś zrobić?

– Dokładnie tak. Tak więc od tej pory powinien nastąpić progres. Wielu członków obecnego rządu jest pozytywnie do tego nastawionych, nie mówię, że wszyscy, ale jest pozytywna fala, którą mogliśmy wczoraj bezpośrednio wyczuć wczoraj oglądając debatę sejmową. Niektórzy z posłów wyrazili silne poparcie dla tego podejścia. Ale tu się zaczyna niebezpieczeństwo. Pamiętasz 1989 rok gdy były obrady Okrągłego Stołu z Solidarnością. Spotkano się by dyskutować o trzeciej drodze. Trzecia droga miała być była ruchem kooperatywnym pod przewodnictwem robotników, nie w sensie komunistycznym, ale w sensie współpracy. Trzecia droga – nie komunizm, nie kapitalizm. Pod przewodnictwem robotników, społeczeństwa.

– Ruch Solidarności.

– Solidarności, ale tej oryginalnej oraz społeczeństwa. Miało to poparcie 90% Polaków. Teraz jest podobna sytuacja, którą można wyczuć w powietrzu, że nagle ludzie widzą światło. Odrodzenie prawdziwej wsi, prawdziwego jedzenia, prawdziwego rolnictwa, kultury – wszystkich tych rzeczy, które niemal zniszczono – to wszystko może być odtworzone. Widać jednak stanowisko ciemnej strony, że nie możemy na to pozwolić. Będziemy szukać takiego lub innego sposobu by to powstrzymać. Że tak się dzieje jest dla oczywiste – oczywiste dla ciebie i dla mnie, gdyż wiemy w jaki sposób działa świat.

– Czyli że można się spodziewać interwencji militarnej?

– Niebezpieczeństwo jest takie, że ... ponieważ Polska jest tak ważna geopolitycznie ... i duchowo. Energia ma tu szczególny charakter, podobnie jak była w przeszłości w Rosji, tak więc jest to kraj, który oni muszą mieć pod swoją kontrolą. Oni teraz przegrywają bitwę w skali globalnej gdyż coraz więcej wychodzi na jaw na ich temat, że to są kłamcy, oszuści, zainteresowani tylko własnym interesem, żądni władzy, megalomani, i to coraz bardziej wychodzi. Robią z siebie idiotów, nawet na platformie publicznej. To dlatego są tak niebezpieczni.

– To wychodzi dzięki internetowi

– Tak, też dzięki internetowi. Myślę, że w tym momencie krytyczny jest problem NATO, co zostało w jakiejś formie już zademonstrowane przez nowy rząd, by zabezpieczyć się przed przejęciem wewnętrznym państwa, gdyż może do tego dojść – Polska jest już okupowana przez NATO, dlatego jak mówię, niebezpieczny jest pomysł zaakceptowania, że Polska musi być broniona przez Amerykę, Anglię, Francję – NATO. Mówi się, że nie jesteśmy się w stanie sami obronić przed Putinem, dlatego musimy otworzyć drzwi dla NATO. A to nie jest sprawa zabezpieczenia państwa, a jego przejęcia! Gdy te instytucje

będą zainstalowane na terenie Polski dowiesz się, że osoba tym kierująca nie jest Polakiem. Będzie to człowiek z NATO. On będzie decydował o naciśnięciu guzika, nie Polacy. Dlatego też ostrzegam, że teraz należy być ekstremalnie ostrożnym. Należy z całą mocą mówić o tym, że Polska musi być reprezentowana przez swoich obywateli. Że musi mieć możliwość samodzielnego ustalania swojego stanu, musi mieć własną obronę. A już teraz 2% Produktu Narodowego jest wydawane na obronę. Jest to jeden z największych krajów w Europie. Ma jedną z najbogatszych baz surowców naturalnych. Jest jednym z największych krajów i nie powinna się zachowywać jak jakiś słabeusz. Bo nim nie jest. Jest to niesamowicie potężny kraj. Ludzie powinni o tym pamiętać, i powiedzieć dlaczego musimy zapraszać innych by mieli nas bronić? Przecież jesteśmy w stanie sami się obronić. Jesteśmy silni, mamy te możliwości, nie damy się wodzić za nos w jakąś wojnę, bo leży to w interesie przemysłu bankowego, który na tym będzie robił wielkie pieniądze. To nie jest nasza przyszłość, nasza przyszłość jest znacznie głębsza, bardziej duchowa niż pozwolić się manipulować.

– Julian, być może dlatego poprzedni rząd zdziesiątkował polską armię?

– Jest to bardzo prawdopodobne. Z pewnością zasiali ziarno strachu. I zawsze jest to pierwsza rzecz, którą robią – próbują przestraszyć ludzi. By nie czuli się bezpieczni. I kiedy się boją i nie czują się bezpieczni, wołają wielkiego tatusia by się nimi zaopiekował. I to jest okres najbardziej niebezpieczny. Otwiera się drzwi, a przez nie wchodzi banda złodziei. Sądziłiście, że weszli po to by was bronić. Nie ma takiej możliwości! Oni nigdy nie będą mieć interesu bronienia Polski. Nigdy tak się nie działo – Anglia poświęciła Polskę, Ameryka poświęca Polskę po II wojnie światowej. Mój kraj miał w tym udział!

– Ale twój kraj też został przejęty. Przez siły Illuminati.

– Tak. Powtarzają się więc lekcje historii. Nie można pozwolić

by się to znów stało.

Tak więc w zasadzie sędzę, że powinniśmy uważać na propagandę reżimu, który może wykorzystać sprawę Trybunału Konstytucyjnego i wszelkie tarcia które są przyczyną niemożności stworzenia właściwego Trybunału i sędzę, że zostanie to nadmuchane do niesłychanych rozmiarów.

– Już to się dzieje

– Już jest nadmuchane, ale będą to forsować. I prawdopodobnie znajdą inne rzeczy, które nie są zgodne z Konstytucją, jeśli zaczną się je drażnić. I wtedy powiedzą, że ten rząd nie jest w stanie rządzić krajem i wtedy może dojść do puczu militarnego.

– Julian, należy też wspomnieć o możliwości stworzenia operacji fałszywej flagi.

– Dokładnie. Operacje fałszywej flagi są wykorzystywane przez nich, tak więc i tutaj może do tego dojść. Ale nie powinniśmy tylko siedzieć i spekulować.

– Tak więc co my powinniśmy robić, my zwykli ludzie?

– Musimy działać. Ludzie powinni teraz przyjąć silną pozycję. Nie można już siedzieć z boku, to się powinno skończyć. To jest to czego oni chcą – by ludzie przyglądali się z boku.

– Byśmy spali.

– Sędzę, że nie ma lepszej szansy niż teraz by przyczynić się do wzrostu świadomości i stworzenia jedności w dążeniu do lepszej i silniejszej przyszłości. Jest to krytyczne właśnie w tym momencie.

– I oczywiście możemy wygrać!

– Możemy wygrać i wygramy. Jak tylko wykorzystamy ten czas. Jeśli to przegapimy, to może nie być takiej szansy przez stulecia. Czuję, że ten moment jest absolutnie krytyczny. I

jestem tym podekscytowany, gdyż przyjechałem do Polski z tym uczuciem wewnątrz, że to tu dojdzie do pokojowej rebelii, że ludzie tu sobie z tym poradzą i za nimi pójdzie reszta Europy. A za tym reszta świata, ponieważ wartości, które były dotąd ukryte są potrzebne planecie. I ma to związek z waszym sercem, które jest teraz potrzebne. Żyjemy w czasach gdy są wielkie podziały – na zasadzie „dziel i rządź”. Jeden się boi drugiego, jest konkurencja pomiędzy ludźmi, robi się operacje fałszywej flagi, morduje się ludzi, jak ostatnio w Paryżu, uchodźcy, ISIL obcinający ludziom głowy – gdziekolwiek się nie spojrzy, dzieją się wstrętne, obrzydliwe, maniakalne rzeczy, na które się nam każe zwracać uwagę. Musimy się przestać bać. Musimy zrozumieć, na co słusznie zwróciłeś uwagę, czym naprawdę jest operacja fałszywej flagi. Ma na celu właśnie byśmy się nie czuli bezpieczni. I w większości przypadków jest to teatr. Zatrudniają do tego aktorów!

– To jest Hollywood, mają swoich aktorów kryzysowych

– I są sowicie opłacani. Ludzie mówią, że nie wierzę w te bzdury, które opowiadasz. Sprawdźcie te informacje sami. Zbadajcie to, nie przyjmujcie tego ot tak co mówię. Ale teraz musimy się połączyć i wesprzeć to co jest pozytywne, ponieważ to jest siła, która zapobiegnie katastrofie w tym kraju. I jestem pewien, że jeśli połączymy nasze umysły i serca, mówię o tych ludziach, którzy czują to co mówię, będziemy mieli niesamowity skutek. Ponieważ pozytywne vibracje idą w świat, wszystko zmieniają, choć są niewidoczne, ale co się dzieje to następuje nagła budowa pozytywnego uczucia.

– Mówisz o poziomie duchowym.

– Tak, na poziomie duchowym.

– Czuję wysokie vibracje gdy to mówisz. Naprawdę.

– Gdyż ja to czuję bardzo mocno. I zawsze to odczuwałem. Odkąd przyjechałem do Polski się to wzmocniło. W Anglii działanie jest bardziej oparte na rozumie. W Polsce otrzymałem dużą

pomoc duchową od innych osób.

– To dlatego tu jesteś.

– No i teraz chcę oddać to co umiem i wiem, chcę dać swój wkład, nie chcę nikomu nic narzucać, chcę tylko przekazać to w jaki sposób uważam możemy mieć bardzo dobre rezultaty. Musimy szczególnie uważać na to by się znów nie dać oszukać. Nie chcemy kolejnego rozbioru Polski. Ale obawiam się, że o to im chodzi. Nie lubię podziału na nas i ich, ale niezależnie od tego istnieje ta kabała która bezwzględnie dąży do osiągnięcia bardzo mrocznych rzeczy. Ludzie muszą sobie z tego zdać sprawę i bardzo uważnie obserwować co się dzieje.

– Jeśli nadal w to nie wierzycie, spójrzcie na sytuację na Ukrainie, co tam się stało.

– Na Ukrainie mamy do czynienia z naprawdę wyjątkową sytuacją.

– Monsanto tam wchodzi. Przejmują całe rolnictwo.

– Tak, a przecież Ukraina ma jedne z najbardziej żyznych ziem w Europie, jeśli nie w świecie. Olbrzymie obszary. I co się tam stało, to że korporacje przygotowały ten pucz, zainstalowały zachodnie marionetki i grupy faszystów, można powiedzieć, którzy są jak bokserzy, co widać na nagraniach wideo – jest to okropne. Ludzie się biją podczas sesji parlamentarnych, krzyczą na siebie. I to ma być zachodni przykład demokracji. Mówi się, że musieliśmy to zmienić ponieważ poprzednik był tyranem. I dlatego umieściliśmy demokratyczny rząd by nie dzielił Ukrainy. Ale tak się nie dzieje, w rzeczywistości nie ma to nic do rzeczy. Jest to kolejna próba kolorowego przewrotu, tak jak były te żółte i pomarańczowe rewolucje, która miała na celu przejęcie tego kraju i zainstalowanie interesów, Monsanto, kompleksu militarno – przemysłowego i oczywiście spowodowanie olbrzymiego nacisku na Rosję, gdyż Ukraina znajduje się faktycznie w jej wewnątrz jej ogródka, a nie na zewnątrz.

– I to wszystko dokonano pod operacją fałszywej flagi i nazwie Majdan. Czy się obawiasz, że w Polsce może dojść do kolejnego Majdanu?

– Tak, jest to sposób jaki był już wielokrotnie używany. To dlatego musimy się opierać na doświadczeniu historycznym, nawet tej niedawnej, by rozpoznać symptomy i nie pozwolić by się to ponownie stało. Musimy być pewni i wytrwali w naszej postawie by w Polsce nie doszło do kolejnego Majdanu. Jak wiadomo, niektórzy z tych ludzi byli ćwiczeni w Polsce, ci niby-terroryści, którzy działali na Ukrainie na rzecz zachodu. Polska miała w tym swój współudział.

– Nie mówisz o Polsce, a o byłym rządzie polskim?

– Byłym rządzie, nie powinienem używać określenia Polska.

– Podsumujmy. Mówisz, że nowy rząd niesie z sobą pewien rodzaj optymizmu.

– Tak uważam. Jestem apolityczny i jestem z zewnątrz. Nie ma strony w polskiej polityce, którą bym wybierał. Ale widzę wysiłki zmierzające do utrzymania pewnej formy kontroli przez Polskę, zanim zostanie ona całkowicie przejęta przez te inne siły. Chodzi o utrzymanie Polski niezależnej i silnej i odcieniem patriotycznym, gdyż jest to konieczne i chodzi o patriotyzm w pozytywnym sensie tego słowa. Nie mówię o ksenofobii wobec osób zza granicy, chodzi mi o autentyczny patriotyzm. Choć nie mówię, że jest w 100% czysty, to jednak rozpoznaję, że jest krytycznie ważny w momencie gdy w Europie dąży się do tego by wszystko zrównać, granice są pousuwane, kraje nie są suwerenne, a rządy dokonują się z Brukseli, gdzie niby przypadkowo znalazł się pan Tusk. Taki jest plan.

– Związek Socjalistycznych Republik Europejskich.

– Tak. I ci którzy są obecnie u władzy w Polsce wiedzą o tym co się dzieje i próbują wykonać ostatni krok, sądzę że to jest właściwe, by Polska pozostała suwerenna. By ludzie mieli

suwerenność żywności, mieli prawo uprawy i sprzedaży jej sąsiadom. I w ten sposób Polska jako niezależna żywnościowo nie była by zdana na eksport, który jest w rękach korporacji. Ten rząd to rozumie, poprzedni nie rozumiał bądź też nie chciał rozumieć. Tak więc sądzę, że jest odpowiedni moment dla tych, którzy to tak czują by poprzeć ten rząd w tych działaniach, nie mówię by dać carte blanche we wszystkim, ale w działaniach które są fundamentalnie ważne. By naród mógł żyć. Ludzie muszą to poprzeć, bowiem jeśli tego nie zrobimy to może dojść do kolejnej operacji fałszywej flagi. Polska może utracić olbrzymie obszary, może dojść do ponownej okupacji, kolejnego rozbioru.

– Wielu ludzi może też zostać zabitych.

– Tak. Nie chciałbym by powtórzyła się sytuacja z Solidarnością, gdzie było już tak blisko tej „trzeciej drogi”, a co się stało to doszło do inwazji Ameryki, która wprowadziła tego człowieka Sachsa z chicagowskiej Szkoły Ekonomii, która jest organizacją o ambicjach neokolonialnych, zwanych przypadkowo neokonami. I oni go tu wprowadzili, przekonał was że nie można tak robić, bez pobrania miliardów pożyczki z Międzynarodowego Funduszu Finansowego.

– Julian, moglibyśmy tak rozmawiać godzinami, ponieważ twoja wiedza jest tak szeroka. Wiesz wszystko o Nowym Porządku Świata. Nazwałem cię nawet wtajemniczonym NW0. Tak więc myślę, że powinniśmy skończyć z tym wnioskiem, że właściwie by było poprzeć dobre działania naszego nowego rządu. I zobaczymy co się stanie.

– Nie bez powodu ten rząd został wybrany większością. Niebezpieczne jest gdy rząd ma więcej władzy niż w rzeczywistości powinien mieć, gdyż nie ma wystarczającej opozycji by go powstrzymać. Ale jeśli użyje tej władzy by przepchnąć to co większość ludzi uważa za konieczne by utrzymać ten rodzaj tradycji, którymi Polska świeci przykładem, że mogą być wciąż żywe, to powinniśmy ich poprzeć.

Myślę, że nawet musimy ich poprzeć, gdyż przeciwna strona jest zbyt niebezpieczna by z nią mieć do czynienia. Nie wolno nam na nią pozwolić, sądząc że jest to jakieś rozwiązanie – Polacy mają dla siebie rozwiązania, nie potrzebują nikogo zza granicy, nawet nie potrzebują mnie Juliana Rose'a.

– Dziękuję za rozmowę.

Z Sir Julianem Rose rozmawiał Marek Podlecki

Źródło: Monitor-Polski.pl